

# NIEZNANE OBRAZY FLORIANA CYNKA (1838—1912) W ZBIORACH MUZEUM HISTORYCZNEGO MIASTA KRAKOWA

W przechowywanej w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (MHmK) kolekcji pamiątek krakowskiego Bractwa Kurkowego, zwanego też Towarzystwem Strzeleckim Krakowskim (TSK), znajduje się między innymi kilkadziesiąt portretów królów kurkowych<sup>1</sup>. Twórcą koncepcji ich wykonania był prezes Towarzystwa Franciszek Hahn (1781—1861), który na posiedzeniu członków TSK w dniu 25 kwietnia 1840 roku „przedstawił projekt odportretowania wszystkich królów kurkowych z dołożeniem — że pięciu dotychczasowych swym kosztem odportretować zaleci, jako to: Knotza, Wasseraba, Louis[a], Schultz[a], Gontre, następni zaś aby z funduszków kasy Towarzystwa portretowani byli”<sup>2</sup>. W tym miejscu wyjaśnić należy, iż istniejące w Krakowie od wieków średnich bractwo kurkowe zawiesiło ostatecznie swą działalność z początkiem XIX wieku. Do reaktywacji doszło w 1831 roku, gdy Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa, w odpowiedzi na wniosek tzw. „Amatorów Strzelectwa”, reskryptem nr 51 z 31 maja tegoż roku, zatwierdził przedstawiony mu statut, zezwalając na działalność bractwa pod nazwą Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego<sup>3</sup>. Jedną z głównych uroczystości w bractwie, którego znaczenie z upływem wieków coraz bardziej polegało na pielęgnowaniu tradycji niż faktycznej obronie miasta przed nieprzyjacielem, było doroczne strzelanie o tzw. tytuł króla kurkowego. Zostawał nim najlepszy strzelec, to jest ten, któremu udało się strącić celnym strzałem ostatni fragment drewnianego ptaka (zwanego kurem), służącego za cel w tych zawodach.

Dnia 11 maja 1934 roku obwołano królem kurkowym Macieja Knotza (ok. 1760—1835), właściciela zajazdu „pod królem węgierskim”<sup>4</sup>. Po nim kolejno przez rok władali „ptasim królestwem”: Józef Leopold Wasserab (1771—1835), Józef Louis (1803—1872), Andrzej Schultz (1796 lub 1806—1862) i Jan Bogusław Gontre (zm. 1852). To ich właśnie podobizny postanowił ufundować i ofiarować bractwu jego prezes, stwarzając w ten sposób zalążek późniejszej „królewskiej” galerii portretowej<sup>5</sup>.

Fundacja Franciszka Hahna przyjęta została na posiedzeniu Rady Ogólnej w dniu 10 maja 1840 roku. Zaakceptowano wówczas także samą koncepcję utworzenia w przyszłości galerii portretów, ale zaznaczono

jednocześnie „iż z kasy Towarzystwa malowanie następnych [portretów — G.L.] dla szczupłości kasy nie może być uchwalonem, zwłaszcza, iż spodziewać się można, iż na przyszłość znajdą się przeciw ofiary [na fundację — G.L.] portretów królewskich”<sup>6</sup>. Wnet jednak tę decyzję zmieniono, gdyż 12 października 1840 roku uchwalono sfinansować z kasy Towarzystwa wykonanie portretu króla Mikołaja Schauera<sup>7</sup>. Ponadto w pięć dni później podjęto uchwałę aby wszystkie kolejne portrety w przyszłości również finansowało Towarzystwo z zastrzeżeniem, „że gdyby król ofiarował swój portret lub ktoś inny jego portret a będzie on „przyzwoity”, zostanie przyjęty i wywieszony z zachowaniem oszczędności kasy Towarzystwa”<sup>8</sup>. W jakiś czas potem musiano określić maksymalną kwotę przeznaczoną na ten cel, skoro w sprawozdaniu z czynności Komitetu TSK za okres od 1 maja 1865 do 1 maja 1866 znalazł się taki passus: „Na jednym z posiedzeń ogólnych uchwalono aby portret króla kurkowego był sprawiony kosztem Towarzystwa tak jak dotąd, atoli nie za 25 zł reńskich lecz za cenę jaką ustanowią znawcy za porozumieniem się z artystą i po zatwierdzeniu tego przez Komitet”<sup>9</sup>.

Galeria portretów królów kurkowych liczy obecnie 86 obiektów<sup>10</sup>. Wśród autorów tych podobizn spotyka się nazwiska także wybitnych malarzy, np. Andrzeja B. Grabowskiego, Alfonsa Karpińskiego, Wacława Koniuszki, Wojciecha Kossaka, Damazego Kotowskiego, Karola Tichego.

Jednak najliczniejszą grupę pośród nich stanowią obrazy pędzla Floriana Stanisława Cynka w liczbie 11 płócien. Stało się to jednak wiadomym dopiero po przeprowadzeniu gruntownej kwerendy archiwalnej, gdyż dziesięć portretów nie posiada sygnatury malarza. Stąd też nie odnotował tych obrazów wśród dzieł Floriana Cynka autor jego biogramu w Słowniku artystów polskich i obcych w Polsce działających.

Ten krakowski artysta, urodzony tu 3 maja 1838 roku, niemal na całe życie związał się z podwawelskim grodem. Tutaj studiował w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Wojciecha Kornellego Stattlera i Władysława Łuszczkiewicza i po kilkuletnim pobycie za granicą (w Niemczech i we Francji) powrócił



1. Portret Józefa Bartła, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K, nr inw. MHK 20/Br.K., fot. Józef Korzeniowski

do Krakowa, by objąć posadę sekretarza tejże uczelni, a następnie na długie lata zostać jej profesorem. Od 1877 do 1906 r. wykładał rysunek, a następnie, już po przejściu na emeryturę, aż do roku 1910 — perspektywę. Zmarł także w Krakowie 10 października 1912 roku <sup>11</sup>.

Pierwsze zamówienie zrealizowane zostało w 1859 roku, o czym lakonicznie wzmiankuje zapis w księdze kasowej pod datą dzienną 1 sierpnia tegoż roku: „Florianowi Cynk za portret króla 25 złp” <sup>12</sup>. Portretowanym był Józef Bartł (1801—1868), kupiec, właściciel handlu komisowego, przedstawiciel na Kraków Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Assicurazioni Generali” z Triestu, członek Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Floranka”, Kongregacji Kupieckiej i Izby Przemysłowo-Handlowej oraz wydziału Miejskiego. Jako członek Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego piastował w nim godność radcy (tj. członka zarządu) i burgrabiego (tj. zarządzającego majątkiem bractwa). W 1859 roku został także królem kurkowym i wkrótce potem jego portret, pędzla Cynka był już gotów <sup>13</sup>.

W rok później królem kurkowym obwołany został blacharz Teodor Mirowski (1811—1877), właściciel kamienicy przy ul. Grodzkiej 34, radny miejski, członek Izby Przemysłowo-Handlowej i Towarzystwa Dobroczynności, w Bractwie Kurkowym wchodzący w skład Rady Zawiadowczej. Tym razem wykonanie portretu

trwało znacznie dłużej, gdyż był gotów dopiero na czerwiec 1861 roku <sup>14</sup>.

Już niespełna dwa miesiące później, 6 sierpnia 1861, uregulowano Cynkowi należność za kolejny portret: króla kurkowego z 1861 roku — Bogumiła Gebhardta (zm. 1878), właściciela składu węgla, który w TSK pełnił funkcję kasjera <sup>15</sup>.

Równie lakoniczny jak poprzednie zapis w księdze kasowej dokumentuje autorstwo Cynka w odniesieniu do następnej podobizny królewskiej — portretu Seweryna Wiśniowskiego (1814—1868), komisarza obwodu mogińskiego i radnego miejskiego, czynnego uczestnika Powstania Krakowskiego co przypłacił dwuletnim uwięzieniem (1846—1848). Piastujący przez lata funkcję sekretarza Towarzystwa Strzeleckiego Wiśniowski obrany został w 1862 roku królem kurkowym. 3 września tego samego roku jego portret był już ukończony <sup>16</sup>.

Portret Seweryna Wiśniowskiego był najpewniej jednym z ostatnich zamówień zrealizowanych przez Floriana Cynka w 1862 roku. Wkrótce bowiem opuścił Kraków udając się do Monachium, gdzie przebywał do 1865 roku jako stypendysta Instytutu Technicznego i Rządu. Umożliwiło mu to studia na tamtejszej akademii pod kierunkiem profesora Anschütza, a później w Berlinie u profesora Erharda <sup>17</sup>.

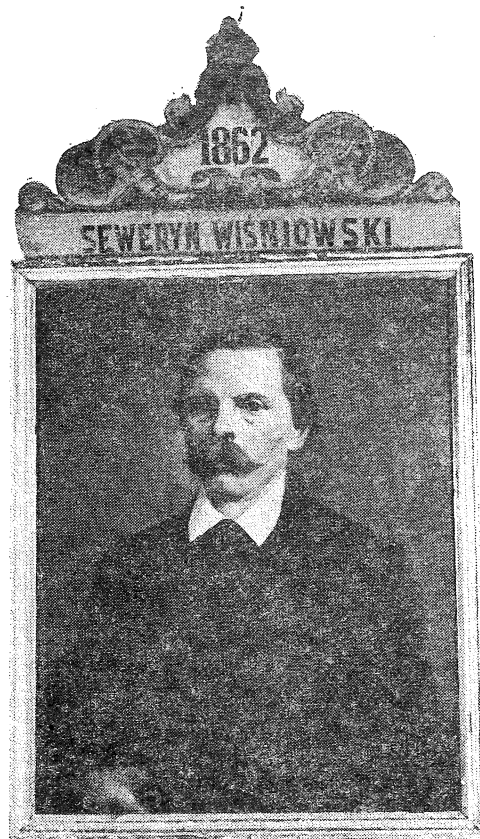
W roku 1865, w dniach od 24 do 26 czerwca, bracia kurkowi zorganizowali w Krakowie wielkie obchody

2. Portret Teodora Mirowskiego, mal. Florian Cynk, wł. MHK, nr inw. MHK 21/Br.K., fot. Józef Korzeniowski





3. Portret Bogumiła Gebhardta, mal. Florian Cynk, wł. MHK, nr inw. MHK 22/Br.K., fot. Józef Korzeniowski



4. Portret Seweryna Wiśniowskiego, mal. Florian Cynk, wł. MHK, nr inw. MHK 23/Br.K., fot. Józef Korzeniowski

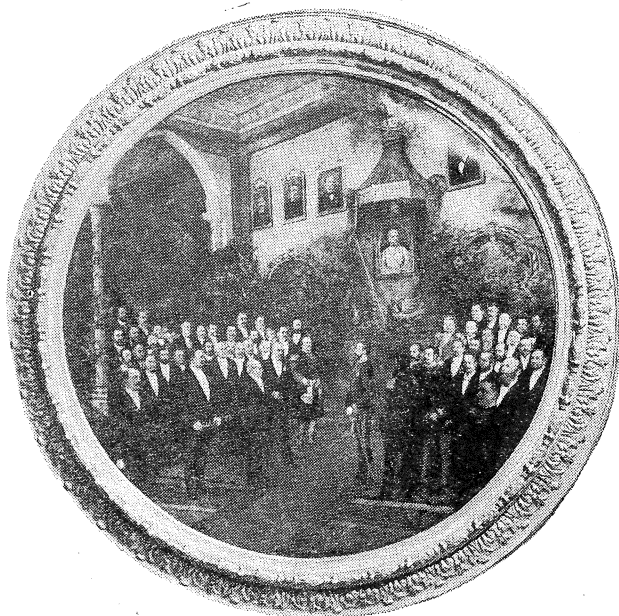
jubileuszu 300 lecia istnienia bractwa, błędnie uznając za jego początek rok 1565, gdy bractwo stało się posiadaczem wspaniałego srebrnego kura — odtąd jego symbolu i najcenniejszego klejnotu<sup>18</sup>. W rzeczywistości dzieje bractwa jak wiadomo sięgają dużo głębiej w wieki średnie.

Uroczystości zostały jednak zorganizowane, a połączono je z kolejnym dorocznym strzelaniem „o królestwo”, które przyniosło zwycięstwo Kazimierzowi Tomaszowi Heniszowi (1824—1874), członkowi Towarzystwa dopiero od 23 maja 1865 roku<sup>19</sup>. Nowo obrany król był właścicielem składu mebli przy ul. Zwierzynieckiej 30 i sklepu w Rynku Głównym 11, a także członkiem Towarzystwa Dobroczynności i Arcybractwa Miłosierdzia. Później pełnił w TSK funkcję sekretarza. I on także powierzył wykonanie swej podobizny Florianowi Cynkowi.

Tym razem źródła przechowały nieco więcej informacji o okolicznościach towarzyszących powstaniu portretu. W protokole z posiedzenia Komitetu TSK w dniu 29 maja 1866 roku zanotowano między innymi: „Król dzisiejszy p. Henisz donosi piśmiennie, że należytość za wykończenie jego portretu przez p. Cynka wynosi razem z ramami zł. reń. 55 z nadmieniem, że o powyższą cenę sam się z panem artystą umówił i takową nie podnosząc... z kasy Towarzystwa zastępczo uiścił. Uchwalono oświadczenie to przyjąć do wiadomości i upoważnić kasę do wypłacenia po-

5. Portret Kazimierza Henisza, mal. Florian Cynk, wł. MHK, nr inw. MHK 26/Br.K., fot. Józef Korzeniowski





6. Tondo ze sceną powitania arcyksięcia Rudolfa Habsburga na Strzelnicy w 1887 r., mal. Aleksander Mroczkowski, wł. MHK, nr inw. MHK 86/Br.K., fot. Jerzy Duda

7. Portret Christiana Heislera, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K. nr inw. MHK 27/Br.K., fot. Józef Korzeniowski



wyższej sumy panu Henisz. Po uchwale tej p. Henisz oznajmił, że zwrotu kwoty zapłaconej za portret nie żąda, ale ją przeznacza na powiększenie funduszu stypendialnego w kasie będącego — A zatem postanowiono dodatkowo dziękując p. Henisz za ten dar donieść o nim Radzie Ogólnej i upoważnić kasę do przelania z ogólnych funduszy kwoty fl. 55 do funduszu stypendialnego”<sup>20</sup>. Potwierdza to także kolejny, o kilka dni późniejszy zapis: „Zawiadomiono Radę [Ogólną — G.L.], że p. Henisz król — kwotę zł reń. 55 należącą mu od Towarzystwa za sprawiony z własnych funduszy portret — przeznacza na powiększenie zbierającego się funduszu stypendialnego — za to Rada podziękowanie dawcy wyraża i przeprowadzenie w rachunkach kasowych poleca”<sup>21</sup>.

Nie wiadomo niestety o jaki fundusz stypendialny chodziło ofiarodawcy, na co miały być te 55 złotych reńskich przeznaczone. Przy tej okazji oprócz nazwiska twórcy portretu, źródła podały także czym dziełem był tzw. szczyt wieńczący obraz, zawierający rok panowania i nazwisko króla kurkowego. Szczyty takie przymocowywane były do każdego portretu, co wyraźnie widać na tondzie przedstawiającym przyjęcie arcyksięcia Rudolfa w Bractwie Kurkowym w 1887 roku<sup>22</sup>, którego autor Aleksander Mroczkowski (1870—1929) przedstawił moment powitania następcy tronu we wnętrzu tzw. Sali Strzeleckiej w siedzibie Bractwa w Ogrodzie Strzeleckim. Oprócz przedstawionych z zachowaniem podobieństwa portretowego braci kurkowych, arcyksięcia i towarzyszącej mu świty wśród zgromadzonych pamiątek strzeleckich zwracając uwagę na ścianie pod sufitem portrety „ptasich władców” ozdobione takimi właśnie szyldzikami. Były one jednolite w kształcie i dekoracji. Nazwiska malarzy, którzy je wykonywali znamy tylko w kilku przypadkach. Jednym z nich był właśnie Gustaw Lindquist (1816—1868), malarz-lakiernik rodem z Lubeki, także członek bractwa i król kurkowy w roku 1863, który wymalował szyld do portretu Kazimierza Henisza<sup>23</sup>.

Dodać należy, iż zdecydowana większość owych szyldów z nazwiskami królów kurkowych zachowała się szczęśliwie w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

Następny portret zamówiono u Cynka w 1866 roku. Za model posłużył ówczesny kurkowy władca, rusznikarz Christian Heisler (1802—1867), wieloletni członek Bractwa. Heisler już w 1844 roku zdobył godność marszałka (tj. najlepszego po królu strzelca), wiele lat pełnił także funkcję burgrabiego Towarzystwa. Dnia 22 września 1866 asygnowano już do wypłaty dla Cynka 50 zł. reń.<sup>24</sup>. Wydatek ten potwierdza księga kasowa<sup>25</sup> i wystawiony przez Cynka kwit odbioru honorarium<sup>26</sup>.

Krótką przerwę w serii zamówień portretowych u Cynka przynosi rok 1867, kiedy to wizerunek panującego wówczas króla kurkowego, stolarza Antoniego Chmurskiego (1823—1876) wykonał Antoni Kozakiewicz (1841—1929).

Już jednak w następnym roku bracia ponownie zwrócili się do Floriana Cynka z kolejnym zleceniem. Tym razem miał zostać uwieczniony Juliusz Fryderyk Grosse (1831—1913). Był on jednym z liczących się kupców krakowskich, właścicielem domu „Pod kanar-





8. Portret Juliusza Groszego, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K., nr inw. MHK 29/Br.K., fot. Józef Korzeniowski



10. Portret Adolfa Pollera, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K., nr inw. MHK 30/Br.K., fot. Józef Korzeniowski

kiem” w Rynku Głównym 24, składu i handlu win, herbaty oraz winnic na Węgrzech. Przez lata wchodził w skład rady miejskiej i działał w Towarzystwie Dobroczynności. Do Towarzystwa Strzeleckiego wpisał się 10 czerwca 1861 roku<sup>27</sup> i pełnił tam czas jakiś funkcję jednego z burgrabiów. W 1868 roku obrano Groszego królem kurkowym, a już 30 października tego roku jego portret był gotów<sup>28</sup>. Panowanie Juliusza Groszego trwało aż do 9 czerwca 1869 roku. W dniu abdykacji ustępujący król zwyczajowo obdarowywał Bractwo upominkiem, który upamiętniać miał jego rządy. Bardzo często były to numizmaty w kunsztownej oprawie, drobne wyroby rzemiosła

9. Tarcza z kopią miniatury z kodeksu Baltazara Behema, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K., nr inw. MHK 96/Br.K., fot. Józef Korzeniowski



artystycznego, które potocznie bracia określali mianem „klejnotów”<sup>29</sup>. Juliusz Grosse odstąpił od tej zasady, składając inny dar abdykacyjny. Odnosił to spisany wówczas protokół, w którym mowa, iż ustępujący król przekazał na ręce prezesa Bractwa Wincentego Wolffa (1796—1875) „jako pamiątkę Towarzystwu Strzeleckiemu tarczę malowaną według miniatury w rękopisie Baltazara Bema (!), wychowawca Akademii Krakowskiej, sekretarza Rady Miasta Krakowa. Tarcza ta przedstawia łuczników strzelających z kuszy do kurka ustawionego na wysokiej żerdzi. Zbrojni giermkowie trzymają tarcze z malowanymi na nich: św. Michałem i św. Barbarą. Głębię obrazu zamyka piękny górzysty krajobraz. Kodeksów, w którym są zebrane uchwały miejskie i statuta cechowe krakowskie dał Bem spisać i malować w r. 1505. Tarcza ofiarowana Towarzystwu ma 80 centymetrów średnicy, malowana farbami olejnymi na miedzi przez Floriana Cynka krakowianina. Obraz zajmuje czworobok około tego znajdują się napisy; po lewej stronie: „Juliusz Grosse”, u góry: „W 1869 r.”, po prawej stronie: „Towarzystwu Strzeleckiemu”, u dołu zaś: „Szkoła Strzelecka XVI wieku z rękopisu Bema”. Tarcza ujęta jest w ramy drewniane pozłocane, u góry zaś znajdują się godła strzeleckie i myśliwskie”<sup>30</sup>.

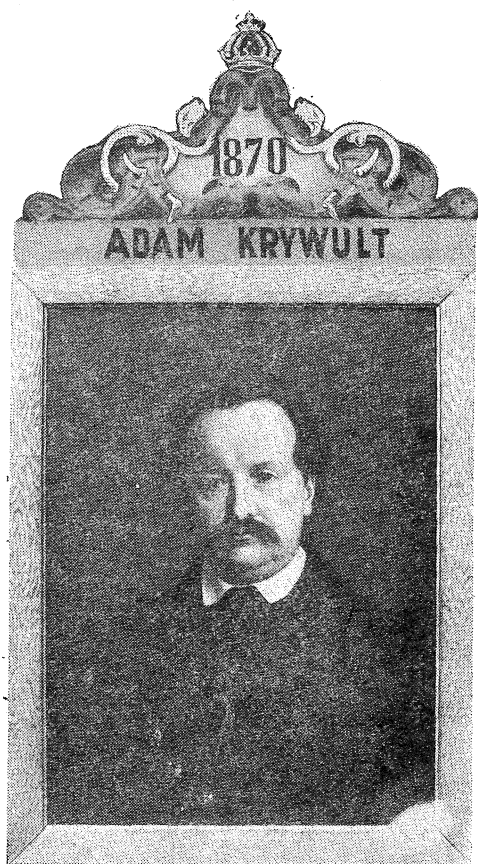
Dziś tarczy brakuje ram i nie wiadomo także jak wyglądały owe „godła strzeleckie i myśliwskie”. Cynk kopiując tę znaną miniaturę z kodeksu Baltazara Behema dokonał jej powiększenia (59×40 cm) i zachowując generalnie zgodność z oryginałem, zmienił jednak pewne szczegóły. Różnice te dotyczą np. ukształtowania wzniesienia na horyzoncie, zabudowy w tle, sylwetek ludzi w sztafażu, braku kęp trawy na pierwszym planie, a także kolorystyki (np. barwa nakrycia głowy strzelającego z kuszy).

Dar Juliusza Grossego wzbudził duże uznanie, a relacja z uroczystości jego przekazania bractwu znalazła się w krakowskim „Czasie”, który 8 czerwca 1869 roku donosił między innymi: „P. Grosse składając dar ten i oddając godło swojej władzy miał przemowę, w której odnosząc się do przeszłości, jaką przypomina jedna z malowanych kart dzieła Bema na tarczy tej przedstawiona, wyraził nadzieję aby przyszłość ta odżyć mogła pod względem świetności i pomyślności kraju, a przyrównał kurkowe bezkrólewie do bezkrólewia naszej niegdyś Rzeczypospolitej”<sup>31</sup>. „Czas” zdaje się także wyjaśniać genezę powstania tej pamiątki. 16 czerwca 1869 dziennik ten powrócił ponownie do sprawy tarczy ofiarowanej przez Juliusza Grossego, tym razem więcej uwagi poświęcając jej pierwowzorowi. Pisząc o wystawach, na których kodeks Behema był prezentowany „Czas” zamieścił i takie zdanie: „W piśmie naszym (w Nrze 121 z r. 1865) doradziliśmy właśnie zrobienie tarczy z miniatury kodexu (!) Bema, w sposób jak to obecnie uskuteczniono”<sup>32</sup>. Jest rzeczą prawdopodobną, iż to „Czas” mógł nasunąć Juliuszowi Grossemu pomysł zamówienia i ofiarowania Bractwu tarczy ze słynnym przedstawieniem królewskiego strzelania. Powierzenie tego zlecenia Cynkowi wydaje się być zupełnie naturalne wobec faktu, iż wykonał on dla braci już szeregi obrazów, w tym również portret Juliusza Gros-



12. Portret Edwarda Graffa, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K, nr inw. MHK 83/Br.K., fot. Józef Kozeniowski

11. Portret Adama Krywulta, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K, nr inw. MHK 31/Br.K., fot. Józef Kozeniowski

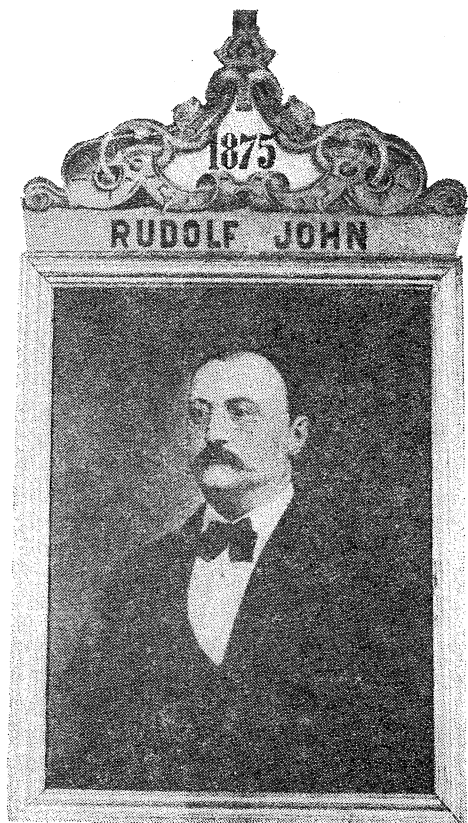


sego. Być może nawet zamówienie to było dla Cynka ciekawsze od poprzednich, gdyż pozostawało w nurcie jego zainteresowań malarstwem historycznym.

Jeszcze w 1869 roku namalował Florian Cynk portret następnemu królowi. Był nim Adolf Poller (1826—1896), właściciel hotelu „Pod Złotą Kotwicą” przy ulicy Szpitalnej 30, członek Towarzystwa Dobroczynności i Arcybractwa Miłosierdzia, pełniący w TSK funkcje radcy i burgrabiego<sup>33</sup>.

W następnym roku Cynkowi pozował do królewskiego portretu Adam Krywult (1815—1879), właściciel handlu win i artykułów kolonialnych „Pod Aniołem Stróżem” w Rynku Głównym 26 i jak inni — członek Towarzystwa Dobroczynności i Arcybractwa Miłosierdzia. Z bractwem kurkowym związany był od lat<sup>34</sup>, piastując funkcję członka Zarządu, burgrabiego i kasjera. W 1867 roku w królewskim strzelaniu uzyskał godność II marszałka by w trzy lata później zostać obwołanym królem kurkowym. Florian Cynk otrzymał zapłatę 1 października 1870 roku<sup>35</sup>, a więc portret już wtedy musiał być gotów. Zdobiący go szczyt z nazwiskiem króla wykonany został później przez Wojciecha Jachimowicza<sup>36</sup>. Portret Adolfa Pollera jako jedyny z tej serii obrazów artysta opatrzył swą sygnaturą i datą, umieszczonymi w prawym dolnym rogu: „F. Cynk/ 1869”. Dlaczego właśnie ten a nie inny — trudno dociec. Może stało się to na wyraźne życzenie portretowanego?

Na nazwisko Floriana Cynka w strzeleckich rachunkach natrafiamy dopiero w pięć lat później. W



13. Portret Rudolfa Johna, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K, nr inw. MHK 33/Br.K., fot. Józef Korzeniowski

1875 roku zmarł długoletni członek bractwa Edward Graff (1824—1875) — kupiec, biegły handlowy w zakresie galanterii i handlu odzieżą, współwłaściciel składu zabawek dzieciennych firmy Hahn przy ulicy Karmelickiej. Do Towarzystwa Strzeleckiego należał od 1861 roku<sup>37</sup>. Wchodził w skład jego Wydziału, był długoletnim gospodarzem Strzelnicy, zastępcą sekretarza i sekretarzem i wreszcie kontrolerem ksiąg finansowych TSK. Gdy zmarł, władze Towarzystwa postanowiły uczcić go przez wykonanie portretu, który miał być zawieszony w tzw. Sali Strzeleckiej, tj. najbardziej reprezentacyjnym pomieszczeniu Strzelnicy, mieszczącym pamiątki bractwa i będącym salą recepcyjną. Tu także, pod sufitem zawieszano portrety królewskie, które z czasem utworzyły swoisty fryz. Decyzją zarządu TSK środki na wykonanie portretu pochodzić miały z dobrowolnej składki. W tym też celu rozesłano do członków bractwa specjalną kurendę<sup>38</sup>. Zamierzenie to udało się zrealizować i to dość szybko, skoro w sprawozdaniu z kasy za rok 1875 figuruje jako pozycja 24 adnotacja: „Dopłata Panu Cynk do portretu śp. Grafa (!) 15 zł. reń.”<sup>39</sup>. Dzięki tej lakonicznej wzmiance wiadomo, że portret Graffa jest autorstwa Floriana Cynka; sam artysta nie opatrzył go i tym razem żadną sygnaturą.

W tym samym roku powstał ostatni królewski wizerunek pędzla Floriana Cynka. Za model posłużył właściciel browaru przy ulicy Lubicz Rudolf John,

od czternastu lat brat kurkowy<sup>40</sup>, pełniący w międzyczasie urząd burgrabiego i piastujący w 1863 roku godność pierwszego marszałka. Należność za jego portret w wysokości 50 zł pol. Cynk otrzymał w ostatnim dniu 1875 roku<sup>41</sup>.

Godnym uwagi jest fakt, iż w tymże 1875 r. Florian Cynk w dniu 25 maja złożył podanie o przyjęcie go w poczet członków Bractwa Kurkowego<sup>42</sup>, co stało się 5 czerwca tego roku<sup>43</sup>. Odtąd jednak, mimo iż uczestniczył w życiu Towarzystwa<sup>44</sup>, więcej nie malował dla niego portretów.

Wszystkie omówione wizerunki wykonane przez Floriana Cynka dla krakowskiego Bractwa Kurkowego są stereotypowymi podobiznami portretowymi, malarstwo poprawnymi ale tylko poprawnymi. Niektórzy z portretowanych zostali na nich przedstawieni w stroju polskim. Jedyny element indywidualizmu odnaleźć można na portrecie Christiana Heislera, którego malarz przedstawił ze sztucerką w dłoniach, czyniąc aluzję do zawodu portretowanego.

Portret Edwarda Graffa odbiega od pozostałych przede wszystkim kształtem i zdobnictwem ramy. Jest owalny, o ramie zwieńczonej rzeźbioną i pozłacaną figurką kura, ujętego wieńcem dębowo-laurowym. W kolekcji krakowskiego bractwa kurkowego przechował się jeszcze identyczny w kształcie — ale już bez zachowanej dekoracji ramy — portret prezesa Wincentego Wolffa, pędzla Walerego Eliasza-Radzikowskiego (1840—1905), dar Adolfa Pollera<sup>45</sup>. Zapewne w założeniu portrety królewskie miały być jednorodne w sposobie ujęcia i znormalizowane w wymiarach (do czego dostosował się Cynk) ze względu na wspomniany fryz, który tworzyły w Sali Strzeleckiej. Podobizny innych członków Bractwa wykonywano według drugiego wzorca, którego przykładem jest portret Edwarda Graffa (tj. owal o wymiarach 86×71 cm).

14. Portret Ludwika Helcla, mal. Florian Cynk, wł. MHm.K, nr inw. MHK 828/III, fot. Józef Korzeniowski





15. Portret Ludwika Helcla, mal. Florian Cynk?, wł. Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego, ul. Sienna 5, fot. Andrzej Malik

Po wyliczeniu wszystkich tych „dzieł” Floriana Cynka, nieodparcie rodzi się pytanie, na które trudno znaleźć odpowiedź: dlaczego artysta nie opatrzył prac tych — z jednym wyjątkiem portretu Adolfa Pollera — własną sygnaturą? Być może sam nie ocenił ich zbyt wysoko pod względem artystycznym, uznając wykonanie tych obrazów za działalność typowo zarobkową, a nie twórczą?

W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa przechowywane jest jeszcze jedno płótno pędzla Floriana Cynka. Przekazano go tam w 1960 roku po likwidacji Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego z jego siedziby przy ulicy Siennej 5<sup>46</sup>. Dotychczas uchodził za portret nieznanego mężczyzny, wykonany około 1890 roku. Tymczasem owalny obraz o którym mowa przedstawia podobiznę Ludwika Edwarda Szternsztyjn (Sternstein) Helcla (1810—1872), pierwszego wiceprezydenta Krakowa, posła na Sejm Krajowy i wraz z żoną Anną z Treutlerów (1813—1880) fundatora kaplicy na Cmentarzu Rakowickim oraz Domu Ubogich, nazwanego ich imieniem, przy dzisiejszej ulicy Helclów 2<sup>47</sup>.

Wynika to niezbicie z porównania tego płótna z trzema innymi podobiznami Ludwika Helcla, tj. portretami z Sali Posiedzeń w domu Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego przy ulicy Siennej 5 i z gmachu przy ulicy Helclów 2 noszącego dziś nazwę Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych im. Ludwika i Anny Helclów (obecnie przechowywany tamże w pokoju gościnnym) oraz z wizerunkiem z tablicy epitafijnej Helcla w kaplicy Cmentarza Rakowickiego.

Przy okazji ciekawie rysuje się problem autorstwa wszystkich czterech podobizn. Portret przechowywany w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (nr inw. MHK 828/III) sygnowany jest „Fl. Cynk”; także obraz

epitafijny posiada bardzo zatartą ale jednak czytelną sygnaturę w prawym dolnym rogu: „F. Cynk”<sup>48</sup>. Pozostałe dwa płótna nie są sygnowane, brak także źródeł pisanych, które pozwoliłyby jednoznacznie zidentyfikować ich autora. Jednakże istnieje szereg przesłanek, które zdają się wskazywać, iż i te dwa portrety wykonane zostały pędzlem Floriana Cynka.

Związki Ludwika Helcla z Arcybractwem Miłosierdzia i Banku Pobożnego trwały nieprzerwanie przez 36 lat — tj. od 1836 roku do jego śmierci w 1872 roku — w tym przez szereg lat pełnił on funkcję starszego, tj. przełożonego Archikonfraterni, znanego z dużej hojności i zaangażowania<sup>49</sup>. Stąd za naturalny uznać należy fakt umieszczenia jego podobizny w reprezentacyjnej Sali Posiedzeń Arcybractwa — zwanej też „Salą Sesjonalną”<sup>50</sup> — co nastąpiło najpewniej po śmierci Helcla.

Księgi finansowe Arcybractwa za okres od 1871 do 1894 roku nie notują takiego wydatku<sup>51</sup>. Natomiast 2 września 1882 zapisano: „Cynk Florian za portret

16. Epitafium Ludwika Helcla w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim z portretem pędzla Floriana Cynka, fot. Paweł Szewczyk





ś.p. Helclowej dla sali posiedzeń 300 złr.”<sup>52</sup> i w kilka dni później, bo 14 września: „Brzostowski za ramy do portretów ś.p. Helclów i Lasockich — 16,80 złr.”<sup>53</sup>, a zatem w sali posiedzeń były już w 1882 r. portrety obojga Helclów. Kto i kiedy namalował Ludwika? Portret Anny Helclowej Cynk ukończył w dwa lata po jej śmierci; można przypuszczać, iż podobnie było z portretem jej męża — choć, co dziwne, źródła tego nie odnotowały — i zapewne jest to także dzieło Floriana Cynka. Upewniają nas w tym przypuszczeniu znowu źródła pisane. Księgi kasowe we wspomnianym okresie zawierają jedynie 3 wzmianki o honorariach za wykonane na zamówienie portrety dobrodziejów Arcybractwa, z czego dwie wiążą się właśnie z Florianem Cynkiem. 16 kwietnia 1875 roku otrzymał 300 zł reńskich honorarium za wymalowanie portretu ś.p. Józefa Dąbkowskiego<sup>54</sup>, fundatora stypendiów dla uczniów szkół wszystkich stopni i studentów wyższych uczelni<sup>55</sup>, a w ponad rok później 23 października 1876 identyczną sumę wypłacono mu za gotowy portret księdza biskupa Ludwika Łętowskiego (1786—1868)<sup>56</sup>, protektora Arcybractwa i fundatora stypendium dla „6 czeladników z cechów: kowalskiego, ślusarskiego, ciesielskiego, murarskiego, garncarskiego i stolarskiego, udających się na wędrówkę czeladniczą”<sup>57</sup>. Ostatnia informacja dotyczy portretu kardynała Albina Dunajewskiego (1817—1894), który w roku śmierci dostojnika wykonał Józef Męcina-Krzysz (1860—1934)<sup>58</sup>.

Zestawienie powyższych danych z faktem, iż portret Anny Helclowej i dwa wcześniej wspomniane wizerunki Ludwika także malował Florian Cynk, pozwalają przypuszczać, że i portret Helcla w sali posiedzeń także wyszedł spod pędzla tego artysty. Podobna sytuacja jest z wizerunkami Anny i Ludwika z Domu Opieki ich fundacji, które również nie zostały opatrzone sygnaturami.

Realizując wolę wcześniej zmarłego męża, Anna Helclowa w testamencie spisanim 8 stycznia 1878 roku gros ich wspólnej fortuny przeznaczyła na „zakład publiczny dobroczynny w mieście Krakowie dla ubogich chrześcijan religii katolickiej założyć się mający”<sup>59</sup>, nazwany potem „Domem Ubogich fundacji im. Ludwika i Anny Helclów”<sup>60</sup>. Akt fundacji spisano 11 czerwca 1883 roku — a więc już po śmierci Helclowej — a uroczystego otwarcia nowego zakładu dokonano 25 lipca 1890 roku<sup>61</sup>. Wtedy zapewne najwcześniej powstały portrety pary fundatorów, które jeśli nawet nie wykonał sam Florian Cynk, to musiały być wzorowane na wcześniejszych podobiznach jego pędzla. Portret Ludwika w rozbudowanej i bardziej okazałej formie powtarza ujęcie znane z sali posiedzeń Arcybractwa Miłosierdzia, a wizerunek Anny jest wyraźną kopią z tablicy epitafijnej, która być może również wykonana została przez Cynka, skoro i on malował jej podobiznę dla Arcybractwa. Dodatkowych dowodów dostarczyć mogłaby analiza formalna wszystkich czterech podobizn Ludwika Helcla (podobnie jak wspomnianych portretów jego żony) przez historyka sztuki, która wychodząc poza kompetencje historyka w tym miejscu może zostać jedynie wyrażona jako postulat badawczy. Zaś historykowi wypada tylko żałować, że przekazy źródłowe, którymi dysponujemy są tak skąpe — szczególnie w



17. Portret Ludwika Helcla, mal. Florian Cynk, wł. Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych im. Ludwika i Anny Helclów, ul. Helclów 2, fot. Andrzej Malik

przypadku obu portretów Ludwika Helcla z Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego — oraz, że Florian Cynk tak rzadko sygnował swe portretowe prace.

Zaprezentowane w niniejszym artykule rezultaty zawężonej przecież tylko do dwu zespołów kwerendy archiwalnej, pozwoliły na ujawnienie kilkunastu nieznanych obrazów tego artysty, przez wiele lat mocno związanego z Krakowem, jego Szkołą Sztuk Pięknych (a później Akademią Sztuk Pięknych). Omawiane obrazy to z jednym wyjątkiem portrety krakowian, także mocno związanych z tym miastem. Należy sądzić, iż bardziej systematyczna kwerenda archiwalna i prasowa pozwoliłaby listę obrazów autorstwa Floriana Cynka znacznie powiększyć, co kiedyś — miejmy nadzieję — zostanie zrealizowane.

## P R Z Y P I S Y

<sup>1</sup> Po likwidacji Krakowskiego Bractwa Kurkowego decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 28 czerwca 1951 nr L.S.A.S.I. 3/36/51 pamiątki tej organizacji przekazane zostały w dniu 5 marca 1952 Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa, gdzie stanowią odrębną kolekcję, oznakowaną skrótem Br. K. Archiwalia Bractwa trafiły do Archiwum Państwowego w Krakowie (por.: Inwentarz akt Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie z lat 1591—1952, oprac. Krystyna Jelonek-Litewka, mszps).

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), TSK 33, Księga II obrad TSK z lat 1839—1846, s. 288, pkt 5 protokołu nr 97 z 25 kwietnia 1840; TSK 34, Protokoły posiedzeń TSK z lat 1831—1850, s. 381—383 (protokół z dnia 25 kwietnia 1840).

<sup>3</sup> Lichończak Grażyna, *Prawda i legenda o srebrnym kurze krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego*, w: „Krzysztofor”. Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, R. 14, Kraków 1987, s. 122—123.

<sup>4</sup> Tamże, s. 123.

<sup>5</sup> Portrety te autorów nie znanych przechowywane są w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa i noszą kolejno numery: 1/Br.K., 2/Br.K., 3/Br.K., 4/Br.K. i 5/Br.K.

<sup>6</sup> APK, TSK 33, s. 292, protokół nr 98, pkt 5; por. też: TSK 34, s. 385—387.

<sup>7</sup> APK, TSK 34, s. 421—422.

<sup>8</sup> APK, TSK 34, s. 425—426.

<sup>9</sup> APK, TSK 61, Akta TSK z 1866 r., s. 201—204, pkt 5.

<sup>10</sup> W tej liczbie 80 portretów powstało do wybuchu II wojny światowej, pozostałe to wizerunki współczesnych królów kurkowych, reaktywowanego w 1964 roku (po likwidacji w 1951 r.) bractwa. Od 1974 roku bracia kurkowi nie przekazują do Muzeum Historycznego kolejnych portretów, przechowując je w swej obecnej siedzibie przy ulicy Mikołajskiej 16.

<sup>11</sup> Derwojed Janusz, *Florian Stanisław Cynk*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*. T 1, Wrocław 1971, s. 380—381.

<sup>12</sup> APK, TSK 102, Księga kasowa TSK lata 1857—1883, s. 3.

<sup>13</sup> Wszystkie dane o portretowanych zaczerpnięte z kart inwentarzowych kolekcji Bractwa Kurkowego w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa opracowanych przez autorkę.

<sup>14</sup> por.: APK, TSK 102, s. 6: „19 VI 1861 — za portret króla p. Mierowskiego (!) stosownie do kwitu Floriana Cynk malarza złp 25”.

<sup>15</sup> APK, TSK 102, s. 7: „6. VIII. 1861 — za portret króla (Gebhardt) Cynkowi 25 złp”.

<sup>16</sup> APK, TSK 102, s. 8: „3. IX. 1862 — wypłacono panu Cynk za portret króla Wiśniowskiego złp 25”.

<sup>17</sup> Buczkowski Kazimierz, *Florian Cynk*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. IV. Kraków 1938, s. 125, Derwojed J., op. cit., s. 380.

<sup>18</sup> Sprawę fundacji kura, dotąd przypisywaną według legendy królowi Zygmuntowi Augustowi, podczas gdy był to dar z kasy miasta Krakowa, omawia i wyjaśnia Lichończak G., op. cit.

<sup>19</sup> APK, TSK 102, s. 15: „23. V. 1865 — wpisowe od Kazimierza Henisza”.

<sup>20</sup> APK, TSK 61, Akta TSK z r. 1866, s. 94—95, protokół z posiedzenia Komitetu TSK w dniu 29 maja 1866.

<sup>21</sup> APK, TSK 61, s. 97—100, protokół z posiedzenia Rady Ogólnej TSK w dniu 1 czerwca 1866, pkt 7; por. też: tamże, s. 433—434, w dziale: Fundusz na stypendium, zapis pod datą 6 czerwiec 1866: „W-ny Henisz Kaz. Król ofiar. przyz. mu za portret 55 zł reń.”.

<sup>22</sup> Kolekcja Bractwa Kurkowego, nr inw.: MHK 86/Br.K.

<sup>23</sup> APK, TSK 61, s. 293—295, rachunek ze Strzelnicy 1866: „18. VI. 1866 — za daszek do napisu do portretu Henisza 0,20 zł reń. Pan Lindquist za omalowanie tegoż 1,25 zł reń.”.

<sup>24</sup> APK, TSK 61, s. 113—114, protokół z posiedzenia komitetu TSK z 22 września 1866, pkt 3: „Doniesiono komitetowi, iż asygnowano do wypłaty zł reń. 50 p. Cynkowi za zrobiony portret króla teraźniejszego p. Heislera (!)”.

<sup>25</sup> APK, TSK 102, s. 18: 2 X 1866 — portret dla króla p. Heislera 50 złp”; por. także: APK, TSK 61, s. 433—434, sprawozdanie szczegółowe z rachunków TS w r. 1866: „wypłacono za portret króla W-go Heislera (!) 50 zł reń.”.

<sup>26</sup> APK, TSK 61, s. 409: „Kwit na zł reń. 50, wyraźnie złotych reńskich pięćdziesiąt, które z rąk Wielmożnego Heislera za portret przeznaczony do sali Szanownego Towarzystwa Strzeleckiego odebrałem i z odebranych kwituje. Kraków d. 8. XII. 866 r. Florian Cynk” oraz dopisek: „asygnowano na ręce p. Heislera 50 fl. 8. 10/866”.

<sup>27</sup> APK, TSK 102, s. 6.

<sup>28</sup> APK, TSK 102, s. 23: 30 X 1868 — „za portret króla W-go Grosse wypłacono Panu Cynk złp 50”. Por. też: APK, TSK 63, s. 155: „Rozchód — poz. 12: za dwa portrety dla króli Pana Chmurskiego i Grosse — 100 zł reń.”.

<sup>29</sup> Dziś eksponowane są one na oryginalnych aksamiitnych poduszkach w sali złotnictwa na wystawie stałej pt.: „Z dziejów i kultury Krakowa” w siedzibie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w pałacu „Krzysztofor”.

<sup>30</sup> APK, TSK 64, Akta TSK z 1869, s. 67—68, Protokół spisany z ofiarowania klejnotu przez abdykującego króla Juliusza Grosse — 6 VI 1869.

<sup>31</sup> „Czas”, 8 VI 1869, s. 2.

<sup>32</sup> Tamże, 16 VI 1869, s. 3.

<sup>33</sup> APK, TSK 102, s. 24: „2 IX 1869 — za portret dla króla W-go Poller (!) Adolfa — 50 zł p”; TSK 64, Akta TSK z 1869, s. 133: w rozchodach za r. 1869: „Portret króla Poler (!) 107 złr”.

<sup>34</sup> APK, TSK 102, s. 3: 16 VI 1858 — wpisowe od Adama Krywulta.

<sup>35</sup> APK, TSK 102, s. 27 — 1 X 1870: „wypłacono panu Cynk za portret króla Krywulta 50 złp”.

<sup>36</sup> APK, TSK 55, Akta ogólne TSK 1871—1873, s. 101, rachunek: „1. ozdoba nad portret Pana Krywulta malowana, pokostowana i pozłacana — należność 2K50” i adnotacja wykonawcy: „należność odebrałem. Kraków 27. VI. 1871 W. Jachimowicz”.

<sup>37</sup> APK, TSK 102, s. 5: 4. VI. 1861 — wpisowe od Edwarda Graffa.

<sup>38</sup> APK, TSK 45, Księga kurend 1870—1879, s. 99, kurenda z 13 marca 1875.

<sup>39</sup> APK, TSK 96, Budżety 1876—1939, Sprawozdanie z kasy za r. 1875.

<sup>40</sup> APK, TSK 102, s. 6: 10 VI 1861 — wpisowe: Rudolf John.

<sup>41</sup> APK, TSK 102, s. 41 — 31 XII 1875: „Panu Cynkowi za portret malowany dla króla Johna Rud. 50 złp”; TSK 96, Budżety 1876—1939, Sprawozdanie z kasy TSK z r. 1875, pozycja 19: „Panu Cynk za portret dla króla Rudolfa John — 50 zł. reń.”.

<sup>42</sup> APK, TSK 70, Akta TSK z 1875 r.

<sup>43</sup> APK, TSK 102, s. 40; por. też: TSK 24, Księgi opłat kasowych 1868—1879, s. 138.

<sup>44</sup> np. w 1883 roku nazwisko Cynka widnieje na liście dobrowolnych składek na pomnik króla Jana III Sobieskiego w Ogrodzie Strzeleckim (por. APK, TSK 72, Akta sekretariatu TSK 1883 r.).

<sup>45</sup> Nr inw. MHK 84/Br.K.

<sup>46</sup> Litewka-Jelonek Krystyna, *Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie*. Kraków 1984. Nadbitka z „Naszej Przyszłości”, t. 61, 1984, s. 58.

<sup>47</sup> Kolak Wacław, Pańków Stanisława, *Ludwik Edward Helcel Sternstein (Szternsztyjn)* w: PSB, t. IX, Wrocław—Warszawa—Kraków 1960—1961, s. 367—368.

<sup>48</sup> Zwrócił na nią uwagę, choć nie potrafił odczytać ks. Jan Dębski, który także podejrzewał autorstwo Cynka w przypadku tego portretu (por.: Dębski Jan ks., *Kaplica Cmentarza Rakowickiego*, w: *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, praca zbior. Warszawa 1988, s. 24).

<sup>49</sup> PSB, t. IX, op. cit.; Litewka-Jelonek K., op. cit., s. 62, 63, 67.

<sup>50</sup> Litewka-Jelonek K., op. cit., s. 78.

<sup>51</sup> APK, Księga rozchodu 12 funduszków pod administracją Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego zostających (dalej: AMB) za lata 1871—1894 (AMB 612 — AMB 635) — z wyjątkiem AMB 625, tj. za rok 1884, która zaginęła.

- <sup>52</sup> APK, AMB 623, s. 14, nr 586.  
<sup>53</sup> tamże, s. 16, nr 670.  
<sup>54</sup> APK, AMB 616, s. 18, nr 12(161).  
<sup>55</sup> Litewka-Jelonek K., op. cit., s. 74.  
<sup>56</sup> APK, AMB 617, s. 43, nr 8 oraz AMB 466, *Dziennik Rozchodów Kasy Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego za rok 1876*, s. 19, nr 500: „P. Cynkowi 300 złr.”.  
<sup>57</sup> Litewka-Jelonek K., op. cit., s. 77.  
<sup>58</sup> APK, AMB, 635, s. 29, nr 1023, 12 XI 1894: „Krzysztof Józef, malarz resztę za portret ś.p. kardynała Dunajewskiego do sali posiedzeń 200 zł. r.”.  
<sup>59</sup> Gajda Maria, *Akt fundacyjny Domu Ubogich fundacji imienia Ludwika i Anny Helclów*, w: *Rocznik Krakowski*, t. LII, Kraków 1986, s. 95.  
<sup>60</sup> Tamże.  
<sup>61</sup> Purchla Jacek, *Jak powstał nowoczesny Kraków. Studia nad rozwojem budowlanym miasta w okresie autonomii galicyjskiej*. Kraków 1979. Biblioteka Krakowska nr 120, s. 117—118.

## ANEKS

W załączeniu podaję w ujęciu katalogowym wykaz prac Floriana Cynka przechowywanych w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

### WZÓR HASŁA:

- 1 Tytuł
- 2 Czas i miejsce powstania
- 3 Technika
- 4 Wymiary
- 5 Sygnatura, inskrypcje itp.
- 6 Tekst napisu na szczycie wieńczącym portret i ewentualnie data jego powstania oraz autor
- 7 Numer inwentarzowy obiektu
- 8 Dane źródłowe, tj. adnotacje o obiekcie w inwentarzach Bractwa Kurkowego

### WYKAZ SKRÓTÓW CYTOWANYCH W HASŁACH ŹRÓDEŁ:

- 1 APK, TSK 87, Inwentarze Pałacu i Ogrodu Strzeleckiego oraz wszelkich ruchomości w tych znajdujących się, spisane przy oddawaniu posesorom (!) (lata 1838—1864) (dalej: TSK 87)
- 2 APK, TSK 88, Inwentarz realności i ruchomości TSK (r. 1884) (dalej: TSK 88)
- 3 Sekretariat Bractwa Kurkowego, Kraków, ul. Mikołajska 16, Księga pamiątkowa fundacji Edmunda Klemensiewicza, 1912 r. (dalej: Księga Klemensiewicza)
- 4 Biblioteka Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr inw. 2362/69, rkps oprawny, Księga Nr 1. Inwentarz zabytków i innych ruchomości Towarzystwa Strzelców krakowskich spisany w roku 1908 (dalej: Inwentarz TSK 1908)
- 5 Biblioteka Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, R. 758, mszps oprawny, 2 egz., Inwentarz Towarzystwa Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Krakowie, spisany po dzień 8 kwietnia 1938 przez braci kur. Ignacego Moesera i Wojciecha Misiągę przy

współudziale gospodarza Towarzystwa, brata kur. Władysława Gutowskiego (dalej: Inwentarz TSK 1938)

### WYKAZ OBRAZÓW:

- 1 Portret Józefa Bartla (1801—1868) króla kurkowego w 1859 roku  
 1859 r., Kraków  
 olej, płótno  
 74,5×59 cm  
 nie sygn.  
 „1859/ JOZEF BARTL” (wykonany w latach 70. XIX w.)  
 Nr inw.: MHK 20/Br.K.  
 TSK 88, poz. 58; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 2 Portret Teodora Mirowskiego (1811—1877) króla kurkowego w 1860 roku  
 1861 r., Kraków  
 olej, płótno  
 78×62,5 cm  
 nie sygn.  
 „1860/ TEODOR MIROWSKI”  
 Nr inw. MHK 21/Br.K.  
 TSK 88, poz. 59; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 3 Portret Bogumiła Gebhardta (zm. 1878) króla kurkowego w 1861 roku  
 1861 r., Kraków  
 olej, płótno  
 76,5×63 cm  
 nie sygn.  
 „1861/ BOGUMIŁ GEBHARDT”  
 Nr inw. MHK 22/Br.K.  
 TSK 88, poz. 60; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 4 Portret Seweryna Wiśniowskiego (1814—1868) króla kurkowego w 1862 roku  
 1862 r., Kraków  
 olej, płótno  
 76,5×64,5 cm  
 nie sygn.  
 „1862/ SEWERYN WIŚNIEWSKI”  
 Nr inw. MHK 23/Br.K.  
 TSK 88, poz. 61; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 5 Portret Kazimierza Tomasza Henisza (1824—1874) króla kurkowego w 1865 roku  
 1866 r., Kraków  
 olej, płótno  
 74,5×57,5 cm  
 nie sygn.  
 „1865/ KAZIMIERZ HENISZ”, malował Gustaw Lindquist, 1866 r.  
 Nr inw. 26/Br.K.  
 TSK 87, Inwentarz z 1874; TSK 88, poz. 64; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 6 Portret Christiana Heislera (1802—1868) króla kurkowego w 1866 roku  
 1866 r., Kraków  
 olej, płótno  
 74,5×57,5 cm

- nie sygn.  
„1866/ CHRYSTJAN HEISLER”  
Nr inw. MHK 27/Br.K.  
TSK 87, Inwentarz z 1874 r.; TSK 88, poz. 65; Inwentarz TSK 1908, s. 126; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 7 Portret Juliusza Fryderyka Grossego (1831—1913) króla kurkowego w 1868 roku  
1868 r., Kraków  
olej, płótno  
74×57,5 cm  
nie sygn.  
„1868/ JULIUSZ GROSSE”  
Nr inw. MHK 29/Br.K.  
TSK 88, poz. 67, Inwentarz TSK 1908, s. 127; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 8 Portret Adolfa Pollera (1828—1896) króla kurkowego w 1869 roku  
1869 r., Kraków  
olej, płótno  
74,5×57,5 cm  
sygn. w prawym dolnym rogu: „F. Cynk/ 1869”  
Nr inw. MHK 30/Br.K.  
TSK 87; TSK 88, poz. 68; Inwentarz TSK 1908, s. 127; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 9 Tarcza pamiątkowa z kopią miniatury z kodeksu Baltazara Behema — dar Juliusza Grossego  
1869 r., Kraków  
olej, blacha miedziana  
∅ 80 cm  
nie sygn.  
w otoku: „JULIUSZ GROSSE w 1869 r. TOWARZYSTWU STRZELECKIEMU (Szkoła Strzelecka w XVI wieku) z rękopisu Bema (!)”  
Nr inw. MHK 96/Br.K.  
Księga Klemensiewicza (nie paginowana); TSK 87; TSK 88, poz. 81; Inwentarz TSK 1908, s. 185—186; Inwentarz TSK 1938, s. 17, 19
- 10 Portret Adama Krywulta (1815—1879) króla kurkowego w 1870 roku  
1870 r., Kraków  
olej, płótno  
74×57,5 cm  
nie sygn.  
„1870/ ADAM KRYWULT”; wykonał Wojciech Jachimowicz w 1871 r.  
Nr inw. MHK 31/Br.K.  
TSK 87; TSK 88, poz. 69; Inwentarz TSK 1908, s. 127; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 11 Portret Edwarda Graffa (1824—1875)  
1875 r., Kraków  
olej, płótno  
86×71 cm  
nie sygn.  
Nr inw. MHK 83/Br.K.  
TSK 88, poz. 80; Inwentarz TSK 1908, s. 72; Inwentarz TSK 1938, s. 25
- 12 Portret Rudolfa Johna, króla kurkowego w 1875 roku  
1875 r., Kraków  
olej, płótno  
73×57 cm  
nie sygn.  
„1875/ RUDOLF JOHN”  
Nr inw. MHK 33/Br.K.  
TSK 88, poz. 71; Inwentarz TSK 1908, s. 127; Inwentarz TSK 1938, s. 28
- 13 Portret Ludwika Helcla (1810—1872)  
po 1872 r., Kraków  
olej, płótno  
61,5×48,5 cm  
sygn. z prawej: „Fl. Cynk”  
Nr inw. MHK 828/III